

Zysk to nie tylko mleko

czyli porady hodowlane Artura Kaszyńskiego, doradcy hodowlano-żywnieniowego z Biomin Polska

W poprzednim artykule przedstawiłem rasę Fleckvieh, jej zalety, przyczyny popularności. Teraz chciałem się skupić na rzeczy podstawowej, czyli opłacalności, tak naprawdę czynnika, którym każdy producent powinien kierować się przede wszystkim.

Przyzwyczailiśmy się uważać, że jedynym źródłem przychodu hodowcy bydła mlecznego jest mleko, problemem jest (tak bywa często) kiedy jest to tylko źródło przychodu, ale nie zysku. Kiedy przychód nie pokrywa kosztów. Tak w wielu przypadkach bywa przy produkcji mleka z udziałem rasy HF. Często miarą sukcesu hodowlanego jest tylko wydajność mleka za 305-dniową laktację i hodowcy zorientowani głównie na ten wskaźnik starają się go maksymalnie podnieść nie zwracając uwagi na inne aspekty, co generuje koszty. Jest to bardzo mylny pogląd, można mieć wysoką wydajność za 305 dni np. 9000 kg mleka od każdej krowy, a jednocześnie sprzedawać do mleczarni rocznie średnio 7000 kg od sztuki. Jak? Wystarczy, że mamy duże problemy z zacieleniami i doimy dużo dłużej zwierzęta po 15 l dziennie. Spotykałem się już z takimi gospodarstwami, które miały taką sytuację i jedną cechę wspólną – problemy z płynnością finansową. Oczywiście można sztuki o wydłużonej laktacji i niecielne sprzedawać, a na ich miejsce wstawiać nowe. Tylko w takich gospodarstwach najczęściej jest problem z jałowkami na remont, a ciągły zakup nowych sztuk jest dodatkowym obciążeniem. Jeżeli brakowanie stada jest na poziomie 20-30% przy wydajności 8 tys. litrów sprzedanego mleka nie jest to problemem, natomiast co wtedy, gdy sprzedajemy 6-7 tys. i mamy 40% i więcej brakowania. Jednocześnie nie da się produkować mleka z HF „na pół gwizdka”, ta rasa jest „zaprogramowana na wysoką wydajność”. Niska wydajność nie wynika z „łagodnego obchodzenia się”, ale z błędów żywieniowych i wynikających z zarządzaniem stada. Po prostu jest to rasa wysokoprodukcyjna, ale wymagająca i często łatwiej jest dostosować rasę do wymagań gospodarstwa (baza paszowa, możliwości pracy) niż gospodarstwo do wymagań rasy.

Jeżeli wydajność za laktację nie jest najszcześniejszym wskaźnikiem sukcesu gospodarstwa, to co? Oczywiście tak jak każdego przedsiębiorstwa wynik ekonomiczny, czyli wszystkie wskaźniki, które na niego wpływają.

Bez wnikania w sam sposób ich liczenia, chciałem je przedstawić na kilku autentycznych przykładach.

Gospodarstwo A, powierzchnia 48 ha

Materiał na bazie czerwonego Holsztyna wypierany buhajami i nasieniem fleckvieh. W roku 2005 75 krów mlecznych + jałowki na remont i byczki do 3 mies. (razem 200 sztuk). **Sprzedaż średnia mleka od krowy 7350 kg przy 4,35 % tłuszczu i 3,54% białka, okres międzywycieleniowy 375 dni, liczba kom. somatycznych 189 tys.** Dodatkowym dochodem była sprzedaż w okresie 07.2003 - 06.2004 47 byczków w wieku 10 tygodni przy masie 118 kg po średnio 491 euro za cielę, oraz krów brakowych przy masie średniej 800 kg

Ciekawie przedstawiają się kwestie kosztów

Żywnienie 2/3 kiszonka z kukurydzy, 1/3 sianokiszonka, pokrycie z pasz objętościowych produkcji ok. 4000 kg mleka, średnie zużycie paszy treściwej 1700 kg/krowa /rok .

Koszty weterynaryjne za rok całość **2250** euro, z tego szczepienia na IBR Rota/Korona **1899** euro, rzeczywiste koszty związane z chorobą **351** euro (4,68 średnio na krowę mleczną w porównaniu ze średnio 60 euro przy stadach HF). Pokazuje to również ciekawy stosunek kosztów profilaktyki do całości kosztów weterynaryjnych.

Gospodarstwo B powierzchnia 70 ha

85 sztuk krów w tym część 50% fleckvieh i część HF, 80 sztuk młodzięży remontowej i 100 byków opasowych. Sprzedaż średnia przez 4,5 laktacje 3 059 767 kg (średnio od sztuki za rok 8000 kg) mleka 4,09 % tł. i 3,39 % białka.

W tym gospodarstwie porównanie krzyżówek fleckvieh i 100 %HF

	HF	50% fleckvieh
<i>koszty odchowu remontu</i>	1100 eu	700 eu
<i>produkcja mleka z pasz objętościowych</i>	2500 kg	4900 kg
<i>cena cielęcia 14-dniowego</i>	100 eu	250 eu
<i>procent brakowania stada</i>	30%	16%

Porównując dane za lata 2002-2003 do 50 innych gospodarstw z rasą HF

	Inne gospodarstwa	gospodarstwo B
<i>koszty paszy na krowę</i>	10 eurocentów/kg mleka	8 eurocentów/kg mleka
<i>koszty remontu stada</i>	4,23 eurocentów /kg mleka	2,24 eurocenty/kg mleka
<i>koszty inseminacji</i>	0,43 eurocenty /kg mleka	0,26 eurocenty /kg mleka
<i>całkowite koszty</i>	14,66 eurocenty /kg mleka	0,26 eurocenty /kg mleka

Zysk związany z produkcją mleka opartą na krzyżowaniu z fleckvieh przy sprzedaży 640 000 kg mleka wyniósł 26 304 euro (nie zostały uwzględnione mniejsze koszty związane z leczeniem zwierząt, większą liczbą cieląt, wyższą wartością krów brakowanych).

Gospodarstwo C o powierzchni 140 ha

200 krów, praktycznie 100 % fleckvieh, 270 sztuk młodzięży, 4 buhaje

Produkcja przy średnim okresie użytkowania 5,9 laktacje za 305 dni 7355 kg mleka o 3,94 % tł. i 3,56% białka. Okres międzywycieleniowy 381 dni, liczba kom. somatycznych 146 tys. Nisko przedstawia się zużycie paszy treściwej -1500 kg krowę /rok przy dodatku 7kg dziennie młóta. Jako dodatkowy dochód sprzedaż 14-dniowych byczków przeciętnie po 300 euro, krowy wybrakowane o **masie tuszy po uboju na poziomie 350-450 kg.**

Na przytoczonych przykładach widać, że oprócz niższych kosztów w przypadku bydła fleckvieh są jeszcze dodatkowe źródła dochodu wynikające z ich walorów mięsnych. Tak się dzieje w przypadku czystej rasy, ale również przy krzyżówkach. Droga krzyżowania wypierającego wydaje się najtańsza i najbardziej praktyczna dla wielu rolników chcących przestawić się na bydło rasy fleckvieh.

Artur Kaszyński